

Prenumerata:

numer pojed. 30 gr.
miesięcznie 60 gr.
kwartalnie 1,80 gr.
rocznie 6 złp.

ZIEMIA WŁODAWSKA**ORGAN SAMORZĄDOWO - SPOŁECZNY****Ceny ogłoszeń:**

za teksten:
cała strona—30 zł.
pół „ —15 „
czwierać „ — 7,50
drobne ogłoszenia,
za wyraz — 5 gr

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Adres Redakcji i Administracji: Sejmik Powiatowy we Włodawie.

OD REDAKCJI.

Zawiadamiamy naszych Czytelników, iż z powodów niezależnych od Redakcji nie mogliśmy wydać „Ziemi” w dniu 1-y grudnia. Natomiast wydajemy „Ziemię” z datą 15-go grudnia w formie zwiększonym.

REDAKCJA.

Nauczyciel, a wieś.

W naszym powiecie mamy sto kilkadziesiąt sił nauczycielskich. Ilość ta zamała do wypełnienia sieci szkolnej, ale w każdym razie dostateczna do zaważenia na rozwoju kulturalnym i społecznym naszych wiosek. Wieś nasza podlaska ciemna i głucha, zabita — jak to mówią — od światła deskami. Pracy społecznej na wsi huk, a niestety niema nikogo kto by się tem zajął. Tymczasem w każdej wiosce dałoby się coś dobrego zrobić. Można zorganizować czy to kółko amatorskie czy to drużynę śpiewaczą, czy to orkiestrę wioskową, gdzie są ku temu warunki, czy założyć kółko rolnicze, czy zorganizować czytelnię, czy założyć bibliotekę, czy Związek młodzieży, czy powołać do życia straż ogniową, czy stworzyć towarzystwo gimnastyczne, czy prowadzić kursy nauki czytania i pisania dla dorosłych, czy powołać do życia kooperatywę, czy wreszcie bodaj zebrać młodzież i czytać jej wieczorami książki. Niechajby to dorastające pokolenie zapoznawało się z perłami literatury polskiej. Niechby to dzisiaj głucha i zapadła wieś zawrzała życiem społecznym.

I ktoś ma być inicjatorem tych poczynań społecznych, jeżeli nie nauczyciel?

On to powinien, znając dzieci, mieć największy wpływ na rodziców. On ma do rozporządzenia lokalną szkolny. On wreszcie powinien być tym społecznikiem z zamiłowaniem, który na wieś niesie — wedle słów poety Annyka — ten kaganiec oświaty. Tymczasem z przykrością należy stwierdzić, że nauczycielstwo naszego powiatu w pracach społecznych wsi bierze tylko nieznaczny udział. — Tu i ówdzie zorganizowano amatorskie przedstawienia. Tu i ówdzie odegrano z dziełami szkolną jasełka, gdzie indziej zorganizowano kółko młodzieży wiejskiej, ale na tem koniec i zdaje mi się, że można by na palcach jednej ręki wylizyć tych nauczycieli-społeczników, którzy poza nauczaniem

mniej lub więcej sumiennem w szkole, są inicjatorami życia społecznego wsi. A objaw to nie pożądany, gdyż tak, jak według słów kanclerza niemieckiego Bismarka, nauczyciel ludowy wygrał wojnę w roku 1870 z Francuzami, tak dzisiaj jedynie nauczyciel może rozbudzić śpiącą wieś polską do życia kulturalnego, do życia społecznego. Wprawdzie częstokroć nauczyciel mieszka na wsi w bardzo ciężkich warunkach. Często bowiem niema odpowiedniego mieszkania. Często brak opału, gdyż sołtys niedostarczył furmanki po drzewo. Czasem na wsi niemożna dostać najpotrzebniejszych produktów do życia, gdyż drogo od nauczyciela brać nie wypada, a tanio sprzedać szkoda. Czasami znowu się zdarza, wieś bojkotuje nauczyciela, gdyż podał rodziców do kary za nieposyłanie dzieci do szkoły, — ale właśnie dlatego tem więcej nauczyciel powinien wziąć się nawet wśród niesprzyjających warunków do pracy społecznej, aby netylko mieć pewien wpływ na ludność, ale aby zmienić usposobienie tej ludności do szkoły, a temsamem do siebie.

Dziwny wyjątek wywarła wpływ na społeczeństwo. Przed wojną niespożyte usługi położyło nauczycielstwo w Małopolsce Wschodniej w kierunku uświadczenia kulturalnego i społecznego wsi polskiej, a znowu w czasach największego przesładowania rosyjskiego na ziemiach b. Królestwa właśnie nauczyciele ludowi, norażając się często na utratę kawałka chleba, potrafili nieść ludowi oświatę narodową, ucząc potajemnie dźwięk zakazanej mowy ojczystej.

Czyżby nauczyciel Polak w niepodległej Polsce mniejszym był patriotą, jak nauczyciel rządów zaborskich? Był czyżby nauczycielstwo sądziło, że praca społeczna we własnym Państwie niepotrzebna?

St. Głiszczyński.

Życie samorządowe powiatu.

BUDŻET

WŁODAWSKIEGO POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO
na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1925 roku.

Budżet na 1924 r.	Tytuł	Paragraf	Przebieg	Wydatki	Preliminowano na 1925 r.		W stosunku do budżetu na 1924 r.	
							WIĘCEJ	MNIEJ
				DZIAŁ „A“				
				Wydatki zwyczajne.				
	I.			Koszty utrzymania Centralnego Zarządu Sejmiku.				
		1		WYDATKI OSOBOWE.				
		a.		Dodatek reprezentacyjny Przewodniczącego				
		b.		Pobory sekr. Sejmiku VI kat. „b“				
		c.		Insp. Samorz. VI kat. „f“				
		d.		„ Buchalt. Sejm. VIII kat. „a“				
		e.		„ Kancelisty IX kat. „a“				
		f.		„ Kacielatki X kat. „a“				
		g.		„ Maszynistki do 1/VII. X kat. „a“				
		b.		Pobory Woźnego XVI kat. „a“				
		i.		Dodatek komunalny 30% dposaż.				
		j.		Zabezpiecz. emerytal 9% „				
		k.		Odprawy, pobory dietarjusza i inne				
11.716				Razem wydatki osobowe	45.000	45.000	33.284	
	2			WYDATKI RZECZOWE				
100		a.		Komorne i naprawa budynku	3.500		3.4000	
400		b.		Opał i światło	1.200		800	
817		c.		Wydatki kancelaryjne	4.000		3.183	
260		d.		Zakup inwentarza	1.500		1.250	
2.500		e.		Utrzymanie taboru	10.000		7.500	
1.331		f.		D diety Członków Sejmiku, Wydziału i Komisji	10.500		9.189	
566		g.		D diety Urzędników Sejmiku	3.500		2.834	
786		b.		Wydatki nieprzewidziane	2.800	37.000	82.000	2.014
	II			Komunikacja.				
6.728		3.		Koszty utrzymania administracji drogowej		17.822 60	11.086 66	
1.000		4.		Zakup maszyn i narzędzi drog.		17.000	16.000	
640		5.		Naprawa i odbudowa mostów		20.000	19.360	
61.828		6.		Konserwacja dróg bitych		28.040		
2.000		7.		Renowacja dróg bitych		66.829 50	32.941 50	
		8.		Budowa szosy Parczew Miasto-stacja kolejowa		34.100	178.692	82.100
80.657				Do przeniesienia			266.692	174.935

Budżet na 1924 r.	Tytuł	Paragraf	Pozycja	Wydatki	Preliminowano na 1925 r.		W stosunku do bu- dżetu na 1924 r.	
							WIĘCEJ	MNIJ
80,667				Z przeniesienia		265592	174898	
	III			<i>Zdrowotność i szpitalnictwo.</i>				
		9		Organizacja punktów lekarsko-akuszeryjnych				
		a		Pobory 8 lekarzy aku- szerów X kat. „a”	7,300			
		b		Koszty wynajęcia lokali i utrzy- mania ich	660			
7,213		c		Zakup inwentarza	625			
2,049		d		Urządzenie lecznicze	1,863	10,269	8,039	
				Szczepienia ochronne przeciwko ospie		686		1,863
200		11		Walka z wścieklizną		200		
		12		Utrzymanie szpitala we Włodawie				
		a		Wydatki osobowe	12,180			
		b		Wyżywienie	12,283			
		c		Opał i światło	1,976			
		d		Komorne i naprawa budynku	800			
		e		Zakup leków i narzędzi chirur- gicznych	7,000			
		f		Urządzenie pralni	1,000			
15,000		g		Na bezpłatne leczenie w szpitalu	1,500	86,689	11,689	
		13		Udział Sejmiku w kosztach u- trzymania szpitala św. Józefa w Lublinie		1,500	1,500	
2,288		14		Wydatki nieprzewidziane na zdro- wotność		3,178	62,500	690
	IV			<i>Opieka społeczna</i>				
7,600		16		Utrzymanie Sierocińca im. Tad. Kościuszki		20,000	12,600	
7,600		16		Utrzymanie Sierocińca im. Król. Jadwigi		16,000	8,600	
8,200		17		Utrzymanie szkoły przemysłowej		22,000	15,500	
4,633		18		Wykończenie gmachu szkoły przemysłowej		5,600	867	
1,000		19		Do dyspozycji Wydziału Powia- towego na zapomogi doraźne		3,000	66,600	2,000
	V			<i>Popieranie rolnictwa.</i>				
9,688		20		Organizacja ośrodka kultury rol. Stypendja dla wychowanków szkół rolniczych i ogrodniczych		8,336		1,353
1,820		22		Na prace instruktorską w pow. Na pomoc weterynaryjną		2,400	1,400	820
1,000		23		Subwencja O. T. R. (połowa bu- dżetu)		1,000		
492		24		Do dyspozycji Wydziału Powiat. Szkolnictwo i oświata		6,637	6,637	864
		26				129	18,600	
6,425	VI			<i>Szkolnictwo i oświata.</i>				
		20		Subwencja dla Rady Szkolnej Powiatowej		10,300	3,876	
		27	a	Stypendja dla 20 wychowanków szkół średnich	4,000			
			b	Stypendja dla 2 akademików	400			
1,000			c	Stypendja dla 10 wychowanków szkół przemysłowej	3,600	8,000	7,000	
7,000		28		Subwencja dla bibliotek gmin		2,800		4,200
676		28		Do dyspozycji Wydziału Powiat. Do przeniesienia		1,400	22,600	826
170286						416592	268467	8,100

Budżet na 1924 r.	Tytuł	Przebieg	Paragraf	Wydatki	Preliminowano na 1925 r.			W stosunku do bu- dżetu na 1924 r.	
								WIĘCEJ	MNIEJ
170235				Z przeniesienia			416592	253467	8.100
	VIII			<i>Cele kulturalne.</i>					
1.650		30		Subwencja dla wydawnictwa „Ziemi Włodawskiej”	2.000			350	
1.000		31		Subwencja dla straży pożarnych	1.000				600
500		32		dla wycieczek krajo- znawczych i rolniczych	3.000			2.500	
400		33		Do dyspozycji Wydziału Powiat.	500	6.500		100	
	VIII			<i>Bezpieczeństwo publiczne.</i>					
			34	Udział Powiatowego Związku komu- nalnego w kosztach utrzy- mania Policji Państw.					
				Dopłata za 1922 r.	3.288			3.288	
20.803		a.		Za 1926 r.	53.254,32	36.542,82		12.651,32	
		b.	35	Do dyspozycji Wydziału Powiat.		1.000	37.642,82	1.000	
	IX			<i>Wydatki różne.</i>					
			36	Splata pożyczki w Banku Komu- nalnym w Warszawie	1.300			1.300	
625			37	Składka członkowska Biura Zja- zdów Sejmików	500				125
10.288			38	Do dyspozycji Wydziału Powiat. na nieprzewidziane wydatki i uzupełnienie kredytów	8.665,68	10.365,68			10.722,32
				DZIAŁ „C”					
				<i>Sumy przechodnia.</i>					
185010	X		39	Zwrot gminom wiejskim podatku przemysłowego i innych	22.487,82				102522,18
			40	2% na rzecz Skarbu od podjętej sumy z Kasy Skarbowej	1.512,18	24.000		1.512,18	
399911				Ogółem			494000	276158,50	182969,50

Budżet na 1924 r.	Tytuł	Paragraf	Pozycja	Dochody	Preliminowano na 1925 r.		W stosunku do bu- dżetu na 1924 r.	
							WIĘCEJ	MNIEJ
				DZIAŁ „A“				
				Dochody zwyczajne				
				<i>Dochód z własnego majątku.</i>				
3.300		I	1	Dochód z ogrodu przy Siero- cińcu im. Tadeusza Kościuszki	1 832,36			1 967,64
2 250			2	Dochód z krów	3 328,85			1 278,85
320			3	„ z trzody chlewn. i drobiu	5 504,60			5 184,60
7.700			4	„ z Hąska	6 286			2 415
			5	Dochody różne inne	149,19	15 800	149,19	
				<i>Dochody z przedsiębiorstw.</i>				
2,632		II	6	Dochód z betoniarni	3,580		948	
25.000			7	„ z cegielni	10.000			15.000
			8	„ inne	420	14.000	420	
				<i>Subwencja ze strony Rządu</i>				
10 000		III	9	Dotacja na konserwację dróg bi- tych	36.600		26.500	
100			10	Subwencja z Min. Oświaty	2.000		1 900	
			11	Opieki Społ.	2.000		2 000	
100			12	Inne subwencje i na kosztyszcze- pienia ospy	800	41 300	700	
				<i>Dodatki do podatków</i>				
130998		IV	13 a	Dodatek do podatku gruntowego w gminach wiejskich (60 proc.)	67.042,71			68.950
			14 b	Dodatek do podatku gruntowego w miastach	1.848	68 890,71	1 804	
6 800			14	Dodatek od spożycia, zużycia względnie produkcji	60.800		53 900	
1 400			15	Dodatek do podatku przemysł.	6 215,16		4 818,18	
1 214			16	Udział Sejmiku w podatku do- chodowym	24 150		22 936	
100			17 a	Dodatek do patentów na wyrób trunków—100 proc. państw.	1 500		1 700	
100			b	Dodatek do patentów na sprze- daż trunków—200 proc. państw.	2 000	3 800	1 900	
200			18	Opłaty od umów o przeniesienie własności nieruchomości	3 000	166858,89	2 800	
				<i>Podatki samoistne</i>				
100		V	19	Podatek gruntowy od gruntów państwowych	9 230		9 130	
74 938			20	Podatek drogowy	107466,67	116685,67	32 617,67	
				<i>Opłaty i zwroty</i>				
20.603		VI	21	Zwrot od gmin kosztów utrzy- mania Policji Państwowej	37 542,32		16 939,32	
16.000			22	Opłaty szpitalne (20 łóżek)	21 900		6 900	
			23	Inne opłaty i zwroty (w tem zwrot od Magistratu m. Par- czewa na budowę drogi)	116 357,68		18 157,68	
200			24	Zwrot od Gmin kosztów, ponie- sionych na walkę z wścieklizną	200	78 000		
803894				Do przeniesienia.		432644,20	212583,49	68 332,93

Budżet na 1924 r.	Tytuł	Paragraf	Przebieg	Dochody	Preliminowano na 1925 r.			W stosunku do budżetu na 1924 r.	
								WIECEJ	MNIEJ
808394				Z przeniesienia.			432644,56	212683,49	83,332,98
	VII			<i>Dochody różne.</i>					
8,800	26			Dochód ze szkoły przemysłowej z warsztatów koszykar.	16,600			12,300	
1,472	26	a	b.	„ „ czapniczych	6,500	22,000		6,600	
				Różne nieprzewidziane dochody		3,856,44	26,855,44	2,383,44	
	VIII			<i>Grzywny.</i>					
200	27			1/8% zwłoki od uiszczonych po terminie podatków.		1,000		800	
100	28			Grzywny dyscyplinarne i inne		500	1,500	400	
				dział „B“					
	IX			<i>Pożyczki.</i>					
	28			Długoterminowa pożyczka na kupno walu parowego		10,000	10,000	10,000	
				dział „C“					
	X			<i>Sumy przechodnie</i>					
186010	80			Część dodatków do podatków państw., przypadająca na rzecz gmin wiejskich tut. powiatu		22,487,82			162622,18
	81			2% od wszelkich dodatków do podatków państw., potrącane przez Kasę Skarbową na rzecz Skarbu od podejmowanych sum		1,512,18	24,000	1,512,18	
488376				Ogółem			484000	248478,11	245856,11

Niniejszy budżet Włodawskiego Powiatowego Związku Komunalnego na ogólną sumę w wydatkach i dochodach Zł. 494.000 (czteryście dziewięćdziesiąt cztery tysięcy złotych) Sejmik Powiatowy na posiedzeniu w dniach 22 i 23 listopada 1924-go roku uchwalił.

Sekretarz Sejmiku:

Wł. Zieliński m. p.

Przewodniczący Sejmiku:

Dr. H. Wielanowski m. p.

Bucbalter Sejmiku:

Wł. Brill m. p.

Z miast,

Sprawy ogólne.

Rada Miejska w Ostrowie po wysłuchaniu odezw Komisji Ligi Obrony Powietrznej postanowiła moralnie poprzeć lotnictwo.

Na czym zasadza się to moralne poparcie nie wiemy. Najlepszym poparciem moralnym byłoby słożenie przez radnych po kilka złotych na lotnictwo. Takie bowiem moralne poparcie papierowe jest właśnie niemoralnym.

Taż Rada postanowiła się jako pierwsza Rada w Niepodległej Polsce wspólnie fotografować.

Bardzo słusznie! Niechaj zostanie pamiętka na ścianie ale również niechby została pamiętka po pierwszej Radzie i w mieście, co jak słyszysz się tobi.

Rada gminna we Włodawie zaprojektowała wstawić do budżetu na zakupno drzew owocowych do obsadzenia budynku gminnego 50 zł.

Trochę jak na sycępy owocowe za mało, ale dobrze, że chociaż zrobiony początek.

Sprawy drogowe

Rada Miasta Ostrowa postanowiła wszcząć wyrób płyt chodnikowych betonowych na koszt miasta, a właściciele nieruchomości wezwać do ułożenia tych płyt. Płyty Rada postanowiła sporzędzić we własnym zarządzie.

Najmniejsze miasto w powiecie zdaje się będzie miało najpierw betonowe chodniki. Naturalnie, że o ile ma się zrobić większą ilość płyt to fabryczka na miejscu najtaniej wyniesie. Chodzi jednak o to, aby wyrób był dobry i proporcja cementu, piasku i szobru odpowiednia. Wskazówki co do proporcji i formatu można uzyskać w sejmikowej fabryce betonowej lub w warsztatach betonowych samorządowych w Rzeszowie.

Z gmin.

Sprawy ogólne

Rada gminna we Włodawie postanowiła się zwrócić do Wojewody z prośbą aby Wydział Powiatowy wypłacił należne gminie fundusze z tytułu podatków gruntowych, przemysłowych, od spóżnienia i od przeniesienia własności nieruchomości wraz z przewidzianymi ustawą odsetkami zwłoki.

Nauczyciel z Opola omawiając sprawę odmówienia podwód nauczycielstwu wyraził się o Radzie „głupia Rada”.

Rada Opolska tym przyłotnikiem i czuła się dotkniętą i postanowiła upoważnić wójta do skierowania sprawy na drogę sądową za obrazy Rady.

Pan nauczyciel mógł być zirytowany odmówieniem podwód ale właśnie jako pedagog powinien wiedzieć, że należy nad wyrokową krewkością ponować i zawsze się parlamentarnie wyrażać. Z drugiej jednak strony stosunek Rady gminnej do nauczycielstwa jest niepożądany.

Z powodu wymykłego nieporozumienia pomiędzy sekretarzem gminy a jednym z nauczycieli, gminiaci wogóle nauczycielstwu odmówili raz na miesiąc podwód do miasta.

Te sprawy winna być dla dobre obu stron jakoś zela-

twiona. Gminiaci winni wymagać od nauczycielstwa umiejętności i punktualności w pracy ale natomiast powinni ułatwiać i tak ciężkie warunki życiowe. Sądymy, że nowy wójt p Słyszko ten zatarg dokładnie i korzystnie dla obu stron zela-

Sprawy administracyjne.

Zebrań gminne w Słowatyczach przy rozpatrywaniu preliminarza na rok 1925 przedłożonego przez Radę gminną nie chcieli uchwalić wydatków na następujące pozycje: kupna drogowoskaszów, budowa i naprawa mostów, kupno książek dla biblioteki gminnej, kosztu kuracynie ubogich chorych, wydatki nieprzewidziane, usługa dla szkół, materiały pisemne dla szkół, prenumerata pism dla szkół, nagrody szkolne, na kancelarie Dozoru szkolnego oraz wynagrodzenie sekretarza Dozoru.

Właściwie na co Zebranie gminne uchwalilo? Uchwalami takimi jeno gminiaci słowatyccy się odmiesszają. Gmina ma wydatki, które ustawowo musi pokryć a jeżeli zebranie tych wydatków nie uchweli musi to zrobić Wydział Powiatowy na wniosek Rady gminnej. Pytamy jednak czy podobne uchwały są w interesie samorządu? Podobnie Uchwałami odrzucającymi całkowicie pokrycie najmniejszej wydatków na gospodarkę samorządową i szkolnictwo wy ponowie słowatyccy koniecznie chcecie przekonać sferę rządową, że chłop jeszcze nie dardal do samorządu i że rany ustaw samorządowych powinny być zwołana. Robicie niedowiedzia przysługę interesom wsi, a to się na was smychy akupi.

Sprawy podatkowe.

Rada gminna w Opolu postanowiła się zwrócić do Wydziału Powiatowego z prośbą aby tenże udał się do władz służbowych co do powstrzymania egzekucji podatku dochodowego, gdyż tenże miał być rzekomo źle wymierzony i bez udziału przedstawicieli gminy w komisji szacunkowej.

Stanowco coś to Opole ma pecha do podatków albo mieszkańcy tegoż są opieszalymi płatnikami albo może zbyt dobrze starają się zapoznać z ustawami skarbowymi. W każdym razie coś tam niedobrze!

Z Rady Szkolnej Powiatowej.

Rada Szkolna na posiedzeniu dnia 6 XI 1924 r. zatwierdziła budżety szkolne na rok 1925 następujących Dozorów Szkolnych:

Dębowa-Kłoda, Uścimów, Słowatycze, Romanów, Wyrzki, Opole, Krzywowierzba, Sobibór i m. Włodawy.

Rozpatrując rekursy wniesione przeciwko wymierzonej grzywnie za nieposylenie dzieci do szkoły Rada Szk. uchwalila rekurs Grzegorza Prokurata z Okuminki odrzucić uznając Prokurata winnym, Werducha Ignacego z Uścimowa zmniejszyć karę z 18 zł. na 5 zł. i Oreńczuka Jana ze Stawek uwzględnić całkowicie.

Sprawę lokalu szkolnego w Uścimowie zajętego obecnie pod Urząd Gminy, skierować do Sądu Pokoju o eksmisję Urz. Gm. i oddać lokal pod szkołę

Zatwierdzono uchwałę Dozoru Szkolnego w

Dębowej Kłodzie o rozwiązanie Opiek Szkolnych w Uhninie, Bialce, Plebani Woli i Stąpówku, jako opieszłych w wykonywaniu swych obowiązków.

Protokół karny z dnia 19 X. b. r. Dozoru Szkolnego w Dębowej Kłodzie zatwierdzono bez zmiany.

Postanowiono zawiadomić Żydowskie Tow. Opieki nad Sierotami we Włodawie, iż Rada Szkolna nie czyni sprzeciwu przeciwko urządzeniu kursów wieczorowych dla sierot w wieku szkolnym, o co wyżej wym. Tow. Opieki nad Sierotami wniosło podanie do Rady.

Rozpatrując podanie p. Gellesa Antoniego z Jędrzejowa koło Kielc b. nauczyciela szkoły powszechnej we Włodawie, w spr. pobranego stypendium od Sejmiku Włodawskiego, Rada postanowiła wezwać p. Gellesa do zwrotu całkowitej sumy t. j. 150 zł ponieważ Gelles nie chciał pracować nadal w powiecie włodawskim.

ZE ŚWIATA.

Anglja.

Rząd konserwatywów, z Baldwinem na czele, po otrzymaniu powszechnego niemal poparcia wewnątrz państwa, na wstępie swych rządów, napotkał duże trudności w polityce zewnętrznej. Przedewszystkiem wysłał do rządu sowieckiego notę, w której zapowiada sowietom, że nie przedstawił parlamentowi do ratyfikacji traktatów anglosowieckich zawartych przez rząd Mac Donalda, gdyż list Zinowjewa jest jaskrawym dowodem prowadzenia przez 3-cią międzynarodówkę propagandy rewolucyjnej.

Ze rząd angielski ma w tym oświadczeniu zupełną rację, dowodem tego są wypadki w Egipcie.

Spiskowcy egipscy podburzeni przez sowiety dopuścili się zamachu na dowódcę wojsk angielskich w Egipcie generała Lee Staacka, który został zabity wystrzałem rewolweru kulami typu dum-dum. Zamach ten może wywołać wojnę w Egipcie. Komisarz angielski w Egipcie lord Allenby zażądał od rządu egipskiego pół miliona funtów szterlingów odszkodowania i wycofania wojska egipskiego z Sudanu. Pieniądze rząd egipski wpłacił, lecz wycofania wojska odmówił. Wobec tego rząd angielski przygotowuje wysyłkę wojska do Egiptu.

Jak się załatwi rząd Baldwin'a z zatargiem egipskim i czy oświadczenie się bez wojny, trudno przewidzieć.

Król angielski wypowiedział w parlamencie mowę tronową. W swem przemówieniu król omówił sprawę polityki zagranicznej i wewnętrznej stosunki w kraju. Po przemówieniu króla zabierali głos b. premier Mac Donald oraz Lloyd George przedstawiciel stronnictwa liberalów, który wyraził żal, iż król w swem przemówieniu nie podniósł sprawy zwrotu pożyczek udzielonych przez Anglię aliantom. W końcu zabrał głos premier Baldwin, który oświadczył iż rząd angielski nie może zawrzeć obecnie traktatu z sow.

Rosja sowiecka.

Po uznaniu sowietów przez Francję, moskiewska prasa rozgłasza zdanie, że związek sowiecki będzie teraz odgrywał decydującą rolę w polityce międzynarodowej, a Moskwa stanie się centrum polityki światowej. Zapowiedź ta jest tylko przechwałką, gdyż obecny rząd angielski niezbyt przychylnie odnosi się do sowietów i wszelkich umów z nimi. Francja pomimo uznania sowietów stawia im trudne warunki w sprawach handlowych, gwarancji w produktach nie chce przyjąć, żądając weksli poważnie zabezpieczonych.

Co do polityki wewnętrznej, starają się sowiety ustawić o obywatelstwo sowieckiem, pomijając wszelkie narodowości wchodzące w skład sowietów. Według art. 1 ustawy obywatele republik związkowych są uznani za obywateli jednego państwa sowieckiego a więc nie mogą się uważać za obywateli gruzińskich lub ukraińskich, tym sposobem głoszona zasada przez bolszewików — prawo stanowienia o sobie poszczególnych narodowości — staje się bez znaczenia.

Austrja.

Kanceler Austrii ks. prałat Seipel nie mógł dokończyć podjętego przez się dzieła sanacji akarbowej. Nieporozumienie w kwestjach podatkowych z pewnymi grupami społecznymi, wśród których przeważali zwolennicy ks. Seipela, doprowadzili do podania do dymisji rządu. Utworzenie nowego rządu powierzono ks. Seipelowi, lecz tenże odmówił. Wobec odmowy ks. Seipela Komisja głównej rady narodowej uchwaliła powierzyć dr. Raneke stanowisko kancelarza nowego gabinetu. Dr. Raneke utworzył nowy rząd w którym ministrem spraw zagranicznych został Mataja.

Przy rozpoczęciu urzędowania dr. Raneke oświadczył, że rozpoczęcie dzieła sanacji Austrii będzie prowadził nadal. Zmianie gabinetu towarzyszył strajk kolejarzy, wynikły z powodu nie uwzględnienia ekonomicznych żądań kolejarzy, chcą wykorzystać Wszechniemcy, którzy usiłują zdobyć sobie wpływy dla swej polityki berlińskiej. Z tej sytuacji politycznej wynika, że Austrija jako państwo samoisne, napotyka te same przeszkody co i przed wojną.

Z Palestyny.

Wysoki komisarz Palestyny żyd Samuel w roku 1925 ustatpił ze swego stanowiska a na jego miejsce ma być mianowany przez rząd angielski komisarzem chrześcijanin. Arabowie będą się cieszyć, gdy ten reprezentant tyranji żydowskiej, jak go nazywają, ustąpi miejsce chrześcijaninowi. Samuel rządził w Palestynie tak jak mu rząd angielski nakazywał nie licząc się z wymaganiami ludności żydowskiej. Dlatego więc żydzi nie okazali żalu, gdy i ich współwyznawce zastąpi chrześcijanin.

Niemcy.

Przeprowadzone wybory do niemieckiego parlamentu dały następujące wyniki. Socjaldemokraci uzyskali 131 mandatów partja narodowo-

niemiecka 103, centrum 69, komunści 45, niemiecka partja ludowa 51, narodowi socjaliści 14, demokraci 32, bawarska partja ludowa 19, partje gospodarce 17, zwiazek ziemian 8 i partja hanowerska 4. Poniewaz parlament niemiecki 493 posłów — przeto również trudno będzie stworzyć i większość parlamentu.

Z Polaki

Pan Premier Grabski, pomimo trudności przy ekspozycje w Sejmie, wyszedł zwycięsko z całokształtu zagadnień państwowych. Po otrzymaniu zauszania od Sejmu, dosyć zrecznie przeprowadził zmianę w rządzie. Do rządu weszli następujący ministrowie: p. Thugut zastępcą premiera, p. Ratajski, b. prezydent miasta Poznania, jako minister Spraw wewnętrznych, p. Zychliński—minister Sprawiedliwości, p. Sokal—minister Pracy i Opieki Społecznej.

Powyższe zmiany nie zmieniły charakteru Rządu. Rząd pozostaje nadal rządem pozaparlamentarnym. — Nowowybrani ministrowie zostali dość przychylnie przyjęci w Sejmie.

Pan Grabski, wobec tego, dzieło sanacji skarbku ma możność prowadzić nadal.

Ostatnią nowością polityczną okazała się wiadomość w Sejmie, jakoby p. Paderewski miał zostać posłem w Waszyngtonie. Podobno p. Paderewskiego popiera w tej sprawie p. Korfanty.

Jak się zapatruje na tę sprawę minister Spraw Zagranicznych, p. Skrzyński—niewiadomo.

Na miejsce p. ministra Sokala delegatem do Ligi Narodów zamianowanym ma być p. K. Morawski, obecny dyrektor departamentu politycznego M. S. Z.

Z początkiem grudnia odbył się w Warszawie Czwarty Kongres Stronnictwa Ludowego Piasta. Na kongres zjechało z całej Polski około dwóch tysięcy delegatów. Liczba obecnych wykazała, że stronnictwo „Piasta” od czasu ostatniego kongresu, który się odbył w 1921 r. i od czasu obalenia rządu większości znacznie zyskało na wpływach. Kongresowi przewodniczył prezes Witos, który w dwugodzinnym przemówieniu przedstawił politykę stronnictwa. Przemówienie posła Witosza kongres przyjął burzliwymi oklaskami. Drugi referat na temat polityki zagranicznej wygłosił poseł Dębski. Z ważniejszych rezolucji kongres powziął następujące:

1. IV kongres P. S. L. w Warszawie uważa za najważniejsze zadanie polityczne obecnego Sejmu i Senatu przeprowadzenie zmian obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu w sposób następujący:

1) Ogólna liczba posłów nie powinna przekraczać liczby 300.

2) Podział ogólnej liczby posłów wybieranych w okręgach między poszczególne części Państwa winien być przeprowadzony z uwzględnieniem liczby wyborców głosujących.

3) Okręgi wyborcze na Kresach Wschodnich i Małopolsce Wschodniej winny być wielomandatowe, w innych zaś częściach Rzeczypospolitej—dumandatowe.

4) Liczba posłów na liście państwowej nie

powinna przekraczać jednej dziesiątej ogólnej liczby posłów.

5) Wyborcy głosują na nazwiska kandydatów, nie na numery.

2. IV kongres P. S. L. w Warszawie stwierdza, że jedna z głównych przeszkód na drodze do zdrowej budowy i rozwoju Państwa są niedomagania naszego ustroju parlamentarnego. Ustrój ten musi stanowić podstawę republikańskiej formy rządów Państwa, jednak przy naszym ustroju, w szczególności Sejm nie zdolnym. Jest do spełnienia swego najważniejszego zadania, to jest do wytworzenia większości, na której oprzeć się mógł trwały i silny, działający wedle jasnego programu Rząd; przyczyna zaś tego stanu rzeczy leży w wadliwych postanowieniach Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. i opartej na niej ordynacji wyborczej.

3. IV kongres P. S. L. uważa zmianę tego stanu rzeczy za konieczną w interesie Państwa i ludu, a nie zapoznając wielu innych braków w Konstytucji, które przy jej rewizji przez następny Sejm być winny wzięte pod uwagę, uznaje jako niezbędne wprowadzenie, narazie przynajmniej, tych zmian, któreby gwarantowały normalne funkcjonowanie Państwa a w szczególności uzdrowienie parlamentarizmu.

W tym celu IV kongres PSL żąda: A) Wzmocnienia kompetencji Prezydenta Rzeczypospolitej w kierunku regulowania życia parlamentarnego przez przyznanie Prezydentowi prawa rozwiązania Sejmu; B) Ustalenie stosunku kompetencji ustawodawczych Sejmowi i Senatowi przez: 1) przyznanie Senatowi prawa inicjatywy ustawodawczej, 2) przyznanie Sejmowi prawa uchwalania kwalifikowaną większością ustaw przez Senat w całości odrzuczonych.

4. IV kongres PSL w Warszawie, stwierdzając fatalne stosunki, panujące na Kresach Wschodnich, podkopujące tam państwowość polską i stwierdzając konieczność radykalnej zmiany, wzywa Klub Poselski PSL do wszczęcia energicznych kroków celem natychmiastowego przeprowadzenia gruntownej reformy polityki i administracji kresowej w kierunku zabezpieczenia interesów państwowych, ukrócenia agitacji antypaństwowej, regulowania stanu prawnego, oraz zapewnienia bezpieczeństwa i uwzględnienia interesów miejscowej ludności.

5. IV kongres PSL wzywa Klub Poselski P. S. L. do wydawania sądom tych posłów i senatorów, którzy zesłaniąc się nietykalnością poselską, prowadzą zbrończą agitację antypaństwową.

Prócz tego kongres powziął rezolucję w sprawie podatkowych, gospodarczych, reformy rolnej, samorządowych i oświatowych, których nie przytoczamy z powodu braku miejsca.

W końcu kongresu przez oklaskami wybrał nadal prezesem stronnictwa posła Witosza oraz Radę Naczelną stronnictwa, złożoną z 80 członków. Z Województwa lubelskiego wchodzi do Rady 7 osób.

KRONIKA MIEJSCOWA

Wykrycie gniazda komunistów.

Wywieśnienie czerwonego sztandaru na drutach telegraficznych w dniu 26 października b. r., o czym pisaliśmy w № 20 „Ziemi Włodawskiej” — spowodowało wykrycie gniazda komunistów.

Prowadzono dochodzenie w tej sprawie daleko nieoczekiwany rezultat.

Policja pow. brzeskiego natrafiła na organizację komunistyczną, gnieżdżącą się na stacji Włodawa, w fabryce nasycałni podkładów kolejowych Rozgałęzienie tej organizacji sięgało do pow. włodawskiego.

We Włodawie policja dokonała licznych aresztów. Również i w powiecie zaarrestowano kilka osób.

Okazało się, że aresztowani w mniejszym lub większym stopniu mieli łączność z organizacją komunistyczną ze stacji Włodawa.

Wszystkich aresztowanych po przeprowadzeniu tymczasowego przesłuchania przewieziono do Białej Podlaskiej, celem dalszego prowadzenia śledztwa. Po ukończeniu śledztwa w tej sprawie będziemy mieli możność podać bardziej szczegółowe dane, dotyczące aresztowanych amatorów czerwonej polityki.

Walka o wpływy.

W powiecie włodawskim dził dotychczas wśród robotników i służby folwarcznej — Chrześcijański Związek Zawodowy Robotników-Rolnych. Obecnie ujawnił się związek socjalistyczny — Związek Zawodowy Rolny, którego oddział Krasnostawsko-Chełmsko-Włodawski wydał odezwę i rozpowszechnił ją w powiecie.

Działalność swą więc rozpoczął od odezwę podburzającej robotników przeciwko związkowi chrześcijańskiemu, czyli od siania niezgodny między robotnikami. Oprócz tego odezwa obwinia sekretarza związku chrześcijańskiego, p. Machnika, że bierze do obszarników łapówki w postaci zboża, pieniędzy itp. i że mieszką w dziedzińcu, a wnosi skargi do Komisji Rozjemczej na tych dziedzińcu, którzy nie dają łapówek.

Jakiej wartości są zarzuty odezwę związków socjalistycznych — osądzą to sami robotnicy.

Uważamy jednak, że chcąc pracować z pozycją na niwie społecznej wśród robotników na wsi — trzeba im nieść przedewszystkiem oświatę czystą, nie zorażoną teoriami socjalistycznymi, szczególnie zaś związki zawodowe muszą być wolne od wszelkiej polityki partyjnej.

Trup na weselu.

W gminie Uścimów, we wsi Krasne, w niedzielę, dnia 9 b. m. odbywało się weselu. Na weselu bawiono się ochoczo, lecz nie obyło się bez bójki.

Dwaj weselnicy: Piotr Piskorz i Jan Kuban, wszczęli między sobą kłótnię.

Po pewnym czasie zaczęli się bić.

Nie mogąc dać sobie rady, Kuban porwał nóż i ugodził nim Piskorza w piersi.

Cios był tak trafny, że Piskorz trafiony zo-

stał w serce i padł trupem na miejscu.

Policja natychmiast aresztowała Kubana. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi sędzia śledczy na pow. włodawski.

Wypadek na polowaniu.

W sobotę, dnia 15 b. m. w lasach sobiorskich znajdowało się na polowaniu kilku pp. oficerów z 30 p. a. P. W polowaniu ten brał udział referent administracyjny Starosta, p. Jurago.

Łacówka p. Juraga była bardziej odolona od innych stanowisk. Gdy p. Jurago spostrzegł zająca, pobiegł za nim kilkanaście kroków i w biegu potknął się o wystający korzeń.

Podknięcie było tak fatalne, że p. Jurago upadł na bok, przy którym miał przypasane naboje, wskutek czego złamał sobie żebro. Przez pewien czas p. Jurago leżał, nie mogąc się podnieść. Dla przywołania pomocy począł strzelać.

Przezostali myśliwi, kierując się odgłosem strzelów, odnaleźli nieśczęśliwego i nieprzytomnego odwieźli do domu.

Nieporządki w rzeźni miejskiej.

Okazało się, że częste wypadki dorzynnian zdychających lub chorego bydła w rzeźni miejskiej były tolerowanie przez dozorcę weterynaryjnego, felczera p. Jońskiego, czego dowodem był następujący fakt:

Dnia 4 listopada b. r. gospodarz z Dolhobrodu, Bujak Antoni, przywiózł do Włodawy chorą krówę, którą z wiecza p. Jońskiego zerżniętą w rzeźni. Nie uszło to uwagi policji.

Z powyższego zuster spisany protokół, obciążający p. Jońskiego i sprawę skierowano do sądu.

Oprócz tego Magistrat, do sprawy sądownej, zawiścił p. Jońskiego w czynnościach.

Pożary.

We wsi Wojciechów, gm. Hańsk dnia 9 b. m. w zagrodzie Fryderyka Betki, przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem, zapalił się dom. Płomienie objęły całą zagrodę tak, że doszczętnie spalił się dom, stodoła i obora wraz z inwentarzem. Pożar powstał podczas pogrzebu żony Batki. Poszkodowany Batko oblicza swe straty na 430 zł.

— W folwaku Antopol, dn. 14 b. m. przez bawiące się dzieci: 4 letniego Franciszka Sobodka i 5 letniego Aleksandra Matasiewicza, została podpalona obora.

Palącą się oborę nie zdolano uratować, całą więc akcję ratunkową zwrócono ku niedopuszczeniu ognia na pozostałe budynki gospodarstwa.

Straty wynoszą 700 zł.

W nocy z dn. 17 na 18 b. m. we wsi Bruss, gminy Surno, przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem, zapalił się wiatrak Józefa Żarasińskiego. Silny wiatr sprzyjał szybkiemu rozprzestrzenieniu się ognia tak, że o ratunku nie mogło być mowy.

Wiatrak spalił się doszczętnie.

Poszkodowany młynarz Żarasiński oblicza swe straty na 5 tys. złotych.

Kradzież koni.

Parafinukowi Józefowi ze wsi Pomazki, gm. Horodyszcze w nocy 5 b. m. skradziono klucz ze ńrebiedłem. Kradzieży dokonano przez wlamywanie się do stajni. Klucz ma wypaloną na lewem udzie literę „F”. Wartość skradzionych koni wynosi 260 zł.

Łażnia miejaka.

Na posiedzeniu w dniu 5 listopada b. r. zwołanem w sprawie dzierżawy łązni, przy współudziale przedstawicieli gminy żydowskiej, Rada Miejska rozpatrywała warunki wydzierżawienia łązni gminie żydowskiej.

W umowie dzierżawnej zaznaczono, że Magistrat po wyremontowaniu łązni oddaje takową na 15 lat w dzierżawę gminie żydowskiej za opłatą 750 zł. rocznie.

Niektórzy radni byli zdania, iż okres 15 letni jest zbyt długi i proponowali dzierżawę na 3 lata. Na skrócenie okresu do 3 lat przedstawiciel gminy żydowskiej nie chcieli się zgodzić. Radny p. Antoniewski podał wniosek, by dzierżawę na 15 lat pozostawić, natomiast opłatę dzierżawną odnawiać co 3 lata. Byli tacy radni, co widocznie nie mając zaufania do złotego, proponowali pobierać opłatę podług kursu dolara lub franka.

Ostatecznie przeszedł projekt umowy Magistratu, oddający łąźnię gminie żydowskiej na lat 15 z warunkiem, że wszelkie remonty należą do gminy, a po upływie 15 lat gmina żydowska zwraca Magistratowi łąźnię w takim stanie, jak przyjmowała.

Jeżeli sprawę dzierżawy łązni rozpatrywać z punktu dochodowego, to bez kwestji gmina żydowska będzie co mieć. Co do rozwoju higieny, o który Radzie Miejskiej chodzi, wątpliwem jest, by gmina żydowska zbyt wiele o to dbała.

Za opór władzy.

Okręgowy Sąd łódzki, w dniu 15 listopada b. r. na wyjazdowej sesji we Włodawie, sądził sprawę rodziny Fejwla Ledermana, za stawianie oporu władzy przy ściąganiu podatku. Zaznaczyć należy, że Lederman jest członkiem komisji wymiarowej podatku dochodowego, więc może uważał, że sam płacić podatku nie powinien.

Przebieg powyższej sprawy był następujący: Sekwestrator urzędu skarbowego, p. Gullard w asyście policjanta przyszedł do sklepu Ledermana i zażądał zapłaty podatku, lecz Lederman zapłaty odmówił. Wobec czego p. Gullard przystąpił do sekwestru towaru w sklepie.

Będąc w sklepie żona Ledermana, wraz z nieletnim synem, zaczęła się przeciwstawiać sekwestrowi, stawiając czynny opór p. Gullardowi.

Gdy sekwestrator p. Gullard stanął na stolku i zaczął zdejmować towar z półek, Ledermanowa i jej syn wyrwali mu stółek z pod nóg. Pan Gullard upadł na podłogę, a padając, potknął się — Mimo to p. Gullard od urzędowania swego nie odstąpił.

Ledermanowa widząc, że za pomocą swych

figli sekwestru nie wstrzyma, pozostawiła p. Gullarda z policjantem w sklepie, sama zaś wyszła zamykając drzwi na klucz. Przybyła policja oswo-bodziła sekwestratora z chwilowego aresztu i spisała z całego zajścia protokół.

Sąd Okręgowy uznając Ledermanową i jej syna winnymi znieważenia urzędnika państwowego przy urzędowaniu. Jak również za opór władzy, skazał Ledermanową na 4 miesiące bezwzględne-go więzienia, a syna Ledermanowej, jako niepełnoletniego, na 3 miesiące aresztu. Ledermanowa wraz z synem została natychmiast aresztowana, lecz po złożeniu kaucji puszczono ich.

Swawolny piesek lekkomyślnego pana.

Po ulicy 13 listopada biega sobie piesek, i to rasowy, który wesołem okiem wita przechodniów. Osobliwością tego pieska jest, że bez najmniejszego szteknięcia, czyli milczkiem, — co u psów bywa rzadkością — dobiega przechodniów i ząbkami swemi próbuje twardości ich łydek lub rozdziera ubranie.

Pan ze swego pieska jest bardzo zadowolony, gdyż zgłaszane pretensje przez poszkodowanych uważa za brak uznania dla rasowych zdolności swego pieska.

Poszkodowanych jest bardzo dużo.

Przez kilka miesięcy, piesek ten zdołał rozderzeć pół tuzina pończoch i taką ilość sukienek, nielicząc nogawek męskiej garderoby.

Dziwnem jest, dlaczego poszkodowani, miast się oburzać lekkomyślnością właściciela rasowego pieska, nie dochodzą swych szkód sądownie.

Konferencja rodzicielska.

Wzorem szkół średnich, kierownictwo pow-szechniej szkoły włodawskiej zwołało konferencję rodziców.

Zebrań takie rodziców, na których omawiane są sprawy wychowania dzieci poza szkołą, czyli współdziałania z nauczycielstwem, jak również omawianie na nich środków wychowania fizycznego dzieci, są bardzo pożyteczne, gdyż wyjaśniają wiele spraw spornych i wytworząją łączność rodziców ze szkołą.

Na odbytej konferencji rodziców w środę, 10 b. m. poruszano tylko sprawę zachowania się dzieci poza szkołą. Nauczyciele zwracali się do rodziców, ażeby więcej poświęcili uwagi na zachowanie się dzieci w domu i poza domem, gdzie wpływy nauczycielskie się kończą.

Często bywa, że dzieci w domu krytykują nauczycieli, lub uskarżają się na zarządzenia wydawane przez kierownictwo szkoły. Rodzice zaś, miast skarcić dzieci i wytłómaczyć im niewłaściwość takiego postępowania, słuchają lychże i nawet czasem przyznają im rację.

Rozumie się, że z tego powstaje nieporozumienia i bezpodstawne pretensje między rodziami a szkołą.

Przytem brak dozoru rodziców w czasie prze-bywania dzieci poza szkołą, czyni z nich niegrzecznych i krnąbrnych uczniów.

Wszystkie te uwagi nauczycieli wypowiedziane na konferencji były zupełnie słuszne i przypuszczalnie należy, że wiele się pod tym względem zmieni na lepsze. Niezupełnie są winni rodzice, ale często i warunki, w jakich się nauka odbywa.

Brak odpowiedniego pomieszczenia na szkołę utrudnia bardzo naukę, a również niepomysłnie odbija się na zachowaniu się dzieci w szkole.

Ciasnota sal i wieczorne lekcje szkolidwie działają na zdrowie dzieci.

Gdyby szkoła włodawska miała odpowiednią ilość wzorowo urządzonych sal, dzieci mogłyby być odpowiednio rozmieszczone, a wtedy nauczycielstwo mogłoby zupełnie przestrzec strony wychowawczej.

Niestety, budowa nowego budynku szkolnego posuwa się żółwim krokiem i może dopiero na przyszły rok szkolny będzie wykończona. Zaś obecne sale są urządzone niżej wszelkiej krytyki.

W klasznie i zaduchu tych sal, przy braku odpowiedniego światła męczą się dzieci wraz z nauczycielstwem.

Trudno więc wymagać, by nauka i wychowanie dzieci były zadawalające. Dlatego też współdziałanie rodziców ze szkołą teraz jest niedwuznacznie potrzebne. Obecni braki i wypływające z nich niedomaganiami winni się rodzice szczerze zainteresować.

Częste odbywanie podobnych konferencji utrwala łączność rodziców ze szkołą, ku ogólnemu dobru.

W. K.

Obchód rocznicy 29 listopada.

Uroczystość rocznicy 29 listopada rozpoczęła się w kościele odprawieniem żobobnego nabożeństwa.

Po żałobnej mszy św. i odśpiewaniu egzekwii przed gustownie ubranym przez 30 pułk art. pol. katefakiem, ks. dziekan l'obisiewicz wygłosił piękną przemowę, uczuciem i patriotyzmem przepełnioną.

Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem: Roty i Boże coś Polskę.

Wieczorem w kasynie urzędnikiem przy zapelnionej sali odbył się odczyt połączony z koncertem.

Odczyt jednak nie był wygłoszony tak, jakby należało.

Trzeba przyznać, że odczyty na podobnych uroczystościach we Włodawie są traktowane po macoszemu.

Bez należytego przygotowania i opracowania — tak sobie, ktoś przygłupniczo — wypowiedzieć coś niecoś, zmuszając słuchaczy do pobieżliwego kłania się głową.

Część koncertowa natomiast była starannie wykonana.

Niedogodem było również brak miejsc siedzących na sali, co sprawiło, iż słuchacze zmuszeni byli stać pod ścianami i przy drzwiach.

Chcimy proboszcz

Jednemu z biednych robotników w Dubeczynie, nazwiskiem Mazurek zmarło dziecko. Ksiądz proboszcz z Hańska za pogrzeb zażądał 15 złotych.

Ponieważ biedni rodzice nie mieli pieniędzy — przeto poszli u sąsiadów pożyczyc. a dziecko tymczasem zostawił w trupiarni. Jednak, że obecnie o złote trudno, przeto zanim wystarali się o potrzebną sumę na pogrzeb, upłynęło dwa dni, a tymczasem trup dziecka czekał na pochówek. Już to bardzo miłosierny ksiądz proboszcz nie jest. A powinien pamiętać tę cnotę ewangeliczną, że umarliych należy grzebać — chociażby nie mieli 15 złotych

Od naszych korespondentów.

Z Głębokiego, gmina Uściomów.

Koło Młodzieży w Głębokiem, powiatu Włodawskiego zostało zorganizowane w lutym r. b., a zaregalizowane w C. Z. M. W. w kwietniu Głównym inicjatorem założenia Koła i dotychczasowym jego kierownikiem jest miejscowy nauczyciel, p. Stanisław Domaszewski.

Zdaje się, że Koło ma odpowiednie warunki rozwoju, gdyż młodzież tutaj coraz bardziej interesuje się rozwojem oświaty i kultury na wsi. Na początku zapisało się do Koła 28 osób płci obojga, to jest prawie wszyscy młodzi od lat 16 do 25. Obecnie należą do Koła 32 osób. Większość z tej młodzieży są to już dzieci szkoły polskiej. Pierwszym czynem Koła było stopniowe tworzenie biblioteki i w celu zdobycia pieniędzy postanowiono na Wielkanoc odegrać dwie komedijki p. t. „Wiosna” i „Świt”. Czysty zysk wyniósł 64,800,000 mk. Resztę dopełnił dobrowolnie ofiary członków Koła tak, że zaczęła owej biblioteki już są. Już Koło posiada bibliotekę składającą się z 30 tomów. Koło sprządza sobie następujące pisma: 2 egz. „Siewu”, 1 egz. „Młodej Polski”, 1 egz. „Poradnika” oraz 1 egz. „Gazety Świętecznej”.

Narazie czytało gazety nie więcej, nad 5 osób, a obecnie czyta więcej niż 10 osób. Najbardziej pocieszającym jest fakt, że obecnie młodzież zabawia się przyzwolcie, naprz. na wieczorkach tanecznych niema kłótni i bijatyk, jak to było dawniej. Zarząd Koła zwołuje częste zebrania, na których bywają wygłaszane różnej treści referaty i pogadanki i zamiast dzikich zabaw, plotek i różnych figli, usłyszy się coś ciekawego i pożytecznego.

Wielką sensacją dla wsi była Mnjówka, którą urządziło Koło w dniu 27 lipca r. b. Tańce i deklamacje w Olszynie na polu, połączone z muzyką zwerbowały całą wieś, a nawet wielu widzów było z sąsiednich wiosek. Wykorzystało to Koło i urządziło kwestę na bibliotekę, która dała 10 zł. 25 gr. Oprócz pracy kulturalno-oświatowej — Koło pracuje w kierunku podniesienia dobrobytu wsi i w tym celu postanowiono założyć poletkę doświadczalną. Zamiar ten nadszpedzanie szybko został wykonany, gdyż nauczyciel p. Domaszewski ofiarował nam na ten cel półmorga gruntu szkolnego, a prezes Kółka rolniczego w Ostrowie, p. Antoni Juszczyk, i instruktor kółek rolniczych, p. Słociński Władysław dostarczyli nam nawozów sztucznych. I tych poletek mamy 14,

a każde posiada inny nowóz sztuczny lub połączenie tych. Wogóle znaczną część młodzieży tutejszą naprawdę dąży do oświaty, gdyż każdy rok uczęszcza na kursy wieczorne do szkół. Oprócz tego wielu za radą nauczyciela dąży do szkół rolniczych. W grudniu kolega Jan Grodek powraca ze szkoły rolniczej w Starejwsi, a odjeżdża do tej szkoły kol. Aleksander Grodek. Kol. Stanisław Bliźniuk odjechał już do szkoły hodowlano rolniczej w Deblinie, a kol. Kazimiera Węlczyńska wybiera się do Nalęczewa.

Na tem kończę swój list, życząc wszystkim Kołom jaknajlepszego rozwoju.

Kazimierz Smagorowicz
członek koła.

Datki na Flotę Powietczną,

Pleszczycki St. — 10 zł, Rotenberg N. — 2 zł. 90 gr., Michalska E., Pekucki St., Rudko F., Pałkówna M., Torbiczcówna E., Martyniuk M., Rajterówna G., Sípówna J., Barenholz M., Borysik J., Makarewicz M., Ciepałowicz J., Goldsztajn W. — po 1 zł. 40 gr. Piskorski E., Wereszczyński L., Bobryk N., Sieleszuk S., Chorągły A., Zdanowski H., Gniadowicz W., Poraziński W., Ostrowska R., Tuaszewska A., Tuszewska S., Sieleszuk L., Lichtenberg S., Mlnc M., Szermanówna P., Chmielewska H., Chmielewski A., Zdanowska J., Zdanowska H., Ostrowska E., Nowicka L., Kuryłowicz G., Wereszczyńska J., Bystrowska J., Zajac A., Rudko A., Popławski S., Bielińska S., Chmielewska, Lewkowicz B., Welman E., Wójtowicz, Sztok Z. — po 1 zł. Sztern S., Sztern R. — po 90 gr. Zdanowski C. — 1 zł, Piszczalowska S. — 70 gr., Grinżpan Ch. — 60 gr. Puła S., Welman A., Sedowski L., Juszek S., Dynkiewicz J., Laszukówna Z., Gemela W., Plewicka W., Dynkiewicz J., Bobrykówna S., Torbicz S., Karaczewski K., Torbicz C., Depczyński A., Kalinowska W., Kinerówna B., Paszkiewiczówna J., Chorągłanka L., Wejsman D., Lederman B., Zylherstajm G., Kaliszuk M., Mandelkern S., Klrman C., Mikołajczyk J., Lemberger Ch., Lmden S., Olanucki W., Barenholz (h.), Karwał A., Kalichstajm Ch., Masiukiewicz M., Filipowicz B., Koncewicz A., Chmielewska Z., Zachciński J., Jurga Ł., Żylkin A., Miżolemska B., Dejerówna S., Chorągły S., Bondarczuk K., Piszczalowski W., Goldsztajm F., Ptaszyński M., Janowski S., Kraszewska E., Korobelkówna H., Jaroszuk E., Kuryłowicz S., Masiukiewicz, Barenholz, Stecki R., Żylkuć J., Pietrasiek L., Paszkiewicz M., Kozłowska S., Filipowicz M., Chorągły H., Jońska W., Ziemiczka A., Rakczówna E., Bondarczuk S., Strzałkowska A., Fajtelwiczówna L., Makarewicz Z., Barenholzówna Sz., Barenholzówna M., Miżolewska A., Bajukówna W., Świkówna W., Jońska J., Rajzówna G., Venenbaum B., Pamulski E., Kalecki A., Fromer M., Kalecki N., Zieliński B., Natuszuk L., Epelbaumowa M., Guterman E., Kazimierzczuk E., Delmaazyński M., Kalecka S., Łonkówna, Kippel, Szafirzajtówna

Grądkowski Ł., Zejferówna P., Bondaruk J., Burdan M., Ciepałowicz J., Feigenbaum F., Janczewski P., Kuryłowicz M., Mojmam D., Milanuk J., Milanuk M., Najcz F., Rubinsztajn D., Nowicka Z., Obertwicz S., Piwiński E., Szefirzajt Ch., Torbicz W., Wojdatówna B., Zielińska Z., Bernat E., Borysik Z., Bondarczyk A., Ciepałowicz W., Cukierman Ch., Dynkiewicz L., Gulak P. — po 50 gr. Kosakowska A. — 1 zł, Filipowicz M., Szymański S., Ptaszyński M., Bieliński W. — po 50 gr., Zurakowski L. — 25 gr., Hut H. 50 gr., Krzyżanowski T., Kamiński E., Bojuk B. — po 40 gr. Bakerman M., Bekiesza L. — po 25 gr. Brzozowski A. — 45 gr. Eiszman L., Hertner J. — po 30 gr. Grądkowska J., Kędzińska K. — po 25 gr. Klepacki S. — 43 gr. Koropczuk I., Matyszuk B., Matyszukówna L., Milamik Z., Polakówna M., Rezenbaum R. — po 25 gr. Skorupski L. — 55 gr., Sutrykówna J., Wilczyńska M., Wolczuk Z., Wróblewska M., Borsztajn E. — po 25 gr., Klasa II „b” we Włodawie 2 zł., Januszewski — 1 zł., Głiszczyńska K. 2 zł.

Dotychczas złożono w Redakcji Ziemi 187 zł. 77 groszy.

Odpowiedzi Redakcji.

P. Golewskiemu w Karłowca Artykułu na razie nie umieścimy, gdyż sprawę całą skierował Pan do Komendy Powiatowej Policji i Komendant wydał zarządzenia zwrotu zabranej nieprawnie broni i przeprowadzenia dochodzenia. Gdyby Panu broi dotychczas nie oddano prosimy zawiadomić o tem Redakcję

P. Wojciechowski S. w Sosnowicy Listu nie mogliśmy umieścić w „Ziemi” ze względu na cenzurę, ale daliśmy do czytania Inspektorowi szkolnemu. Wiemy, że niestety nie wszyscy nauczyciele sumiennie spełniają swe obowiązki. Nie można jednak wszystkich potępiać, gdyż i w naszym powiecie są bardzo zaaluzowane jednostki wśród nauczycielstwa, które zyskały sobie szacunek ludności. U was jest najgorzej, że niema szkoły porządnej i wogóle nauczyciele nie chcą iść do Sosnowicy.



Popierajcie i zapisujcie się do
L. O. P. P.

DZIAŁ URZĘDOWY.

POW. ZW KUMUNALNY Włodawa, d. 28 listop. 24 r.
Wydział Powiatowy
we Włodawie.
L. 3484 J.

Do Urzędów Gminnych w Powiecie.

Na zapytanie jednego z ławników Wydział Powiatowy wyjaśnia, że na zasadzie art. 252. Post. Kom. Urzędz. z r. 1864. wszystkie z wyborów urzędujące osoby, a więc: wójtowie, sołtys, radni gminni, ławnicy Sądu Pkkoju i t. p. są zwolnieni od odbywania powinności w naturze czy to szarwarkowych, czy podwodowych, jak również od dawania zyspu na utrzymanie stójki gminnej.

Sekretarz Sejmiku Przewodn. Wydziału
Wł. Zieliński m. p. Wiałanowski m. p

Starosta Włodawski
L. 19360.

Włodawa, dn. 17/XI. 1934 r.

Przedmiot: Wydawanie zaświadczeń
inwalidom wojennym na kupno drze-
wa w lasach państwowych po ulgo-
wym cenie.

Do Magistratów i Urzędów Gminnych w powiecie
Włodawskim.

Na podstawie rozporządzenia Min. Rolnictwa i D. P. z dnia 10 V. 1924 r. Nr. 8274 Okręgowo Zarządy Lasów Państwowych zarządziły, ażeby Nadleśnictwa Iżądowe przy sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego inwalidom wojennym posiadającym zaświadczenia odatynnych władz, stosowały 50 proc. ulgę od cen takich drzewa na pniu.

Sprzedaż drzewa w/g powyższego przywileju może być dokonana w następujących ilościach i użytkowego (budulcowego) w ilości 10 mtr. 3, na cały rok, a drzewa opałowego po 1 mtr. miesięcznie czyli 12 m. na cały rok. Na sprzedaż inwalidom większej ilości drzewa Nadleśnictwa muszą wyjednać pozwolenie Zarządu Okręgowego.

W celu ułatwienia inwalidom wojennym korzystania z tej dogodności p. Wojewoda Lubelski pismem z 12 b. m. L: 8162 (VIII) Ch. upoważnił mnie do wystawienia począwszy od 1 stycznia 1924 r. zaświadczeń na podstawie których inwalidzi będą mieli prawo korzystać z ulgi przy zakupie w lasach państwowych drzewa opałowego i budulcowego dla własnego użytku.

Wobec tego ustanawiam następujący sposób postępowania w tych sprawach.

Każdy inwalida wojenny, ubiegający się o takie zaświadczenie, składa indywidualne oświadczenie

podanie do tego Magistratu (Urzędu Gminnego) na terenie którego mieszka.

Magistrat wzięwszy Urząd gminy bada 1) przez jaki Urząd wydaną dany inwalida posiada książeczkę wojskową, 2) jaki proc. utraty zdrowia inwalida posiada, 3) jaki jest jego stan materialny, 4) czy drzewo, o jakie prosi, jest mu istotnie dla własnego użytku potrzebne.

UWAGI: powyższe zamieszcza na podaniu i w drodze urzędowej przesyła je do tutejszego Starostwa do dalszego urzędowania.

Sprawy te traktować należy jako b. pilne.

Niniejsze zarządzenie polecam podać do powszechnej wiadomości przez wyklejenie odnosnych obwieszczeń i zapoznajomienie sołtysów na kilku zebraniach dla poinformowania zainteresowanych, przyczem nadmieniam, że:

1) tutejsze Starostwo będzie wystawiało zaświadczenia tylko tym inwalidom wojennym, którzy zamieszkują na terenie pow. Włodawskiego.

2) Każdy inwalida w danym roku kalendarzowym może otrzymać tylko jedno zaświadczenie.

3) podania inwalidów i zaświadczenia wydawane im w sprawie uzyskania 50 proc. zniżki przy zakupie drzewa w myśl wyjaśnienia Min. Skarbu z dn. 8 IV. b. r. o L. 1400 D. O. S. podlegają opłacie stempelowej w wysokości przewidzianej w poz. 0 części 1-ej i poz. 20 części III-ej załącznik do rozp. Min. Sk. z 28 IV. 24 r. (Dz. Ust. Nr. 30 poz. 302) a to podanie 2 zł. zaświadczenie 2 złote. Do każdego więc podania dołączyć należy marek stempelowych za 4 złote, które skasuje Starostwo.

Od opłaty stempelowej mogą być zwolnieni ci inwalidzi wojenni, którzy przedstawiają oświadczenie ubóstwa, a Starostwo uzna złożony dowód za dostateczny, a to zgodnie z paragrafem 7 poz. 5 i par. 23 p. 10 rozp. Ministr. Skarbu z 24 IV. 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 44 poz. 298).

4) dopiero od dnia 1 stycznia 1925 r. podania z opłatą stempelową wgl. dokumentem, o którym mowa w p. 3, składać należy dla szybkiego załatwienia do Urzędu Gminy (Magistratu), a nie jak dotąd, do Urzędu Wojewódzkiego.

Dla szybkiego załatwienia sprawy i uniknięcia zbytecznej korespondencji Magistrat wgl. Urząd gminy powinien ściśle powyższe przepisy wykonywać, żądać i dołączyć do podania odpowiednią opłatę stempelową i najpóźniej do dni 10 po przyjęciu podania, skierować je do Starostwa we Włodawie. Każdy inwalida powinien wnieść osobne podanie.

O wykonaniu niniejszego złożeń mi P.P. Burmistrz i Wójt ośnośnie sprawozdanie w terminie do 1 stycznia 1925 r.

Starosta:

Dr. Wielanowski m. p.

Można nabyć

każdą ilość najtrwalszej
i najtańszej dachówki
w betoniarni Sejmiku
we Włodawie

Cegielnia Powiatowa w Sobiborze

posiada pierwszej jakości
CEGLĘ
Ceny konkurencyjne.
Zamawiać w Biurze Sej-
miku we Włodawie.

WARSZTATY KOSZYKARSKIE

przy

Sierocińcu im. T. Kościuszki

we Włodawie.

Przyjmują zamówienia na wszelkiego rodzaju przedmioty wchodzące
w zakres koszykarstwa od najprostszych i do codziennego użytku do
najwykwintniejszych mebli i przedmiotów galanteryjnych.

Zwiedzać można codziennie od g. 8-ej rano do 5 po południu.

Przyjmują się chłopców do nauki na 2 letni kurs.

Magistrat miasta Włodawy

ogłasza

KONKURS

na oddanie w przedsiębiorstwo oczyszczania ulic, rynku i dołów kloacznych, oraz wylapywania psów i walesających się samopas po ulicach miasta zwierząt domowych na okres 1925 roku.

O warunkach dowiedzieć się można w biurze Magistratu codziennie za wyjątkiem świąt w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać do biura Magistrat w terminie do 29 grudnia 1924 roku.

Włodawa, dnia 6 XII. 24 r.

Sekretarz:

(-) Linkowski.

Burmistrz.

(-) Ber.

Ułatwienie jaknajszerszym
warstwom
społeczeństwa

oszczędzenia drobnych kwot

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

AGENTURY

w Włodawie i Parczewie

rozpoczęły

przyjmowanie oprocentowanych

wkładów oszczędnościowych

od 5 złotych do zwrotu na każde

żądanie we wszystkich Oddzia-

łach czy Agenturach tegoż Banku

w kraju.

DRUKARNIA

Polskie Zakłady Graficzne

Chełm, Lubelska № 15.

WYKONUJĄ:

wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące

TANIO i SOLIDNIE.